

Śliwa, Rany (ft. John Mojo)

Żyjemy szybko i umieramy młodo
Więc po co mamy się ranić?
Nie chcę być sam
Dlatego biegnę za tobą
Wiem, że nie ma dla mnie granic
Żyjemy szybko i umieramy młodo
Więc po co mamy się ranić?
Nie chcę być sam
Dlatego biegnę za Tobą
Wiem, że nie ma dla mnie granic

Gdy tracisz ludzi których kochasz
Z bólem rozpoczynasz nowy etap
Tutaj przytoczę wersy Packa bracie
Keep your head up
Też miałem pecha
Ale nie miałem na co czekać
Miałem dość tych pytań
Dlaczego nigdy się nie uśmiecham
Kuba przyjechał w samą porę
Bo już byłem bliski
By zostawić bliskich i ten pożegnalny list im
Wpadłem w letarg, znów wszystko było nie tak
Ale musiałem się podnieść, jak przystało na faceta
Widziałem jak te zwykłe pizdy na mieście kozaczą
Widziałem jak prawdziwi bandyci płaczą
Sztuką jest zacząć nowy rozdział, jakby się nie pisał
Gdybym miał życie opisać, złożyłbym album w dissach
To rodzaj bólu, który czuję nawet pod narkozą
Bliscy mają tylko jedną wadę:
Zbyt szybko odchodzą!
znów wryty jak posąg
Stoję na krzyżówce nocą
Śpieszę się choć nie wiem dokąd
Nie umiem odpocząć

Żyjemy szybko i umieramy młodo
Więc po co mamy się ranić?
Nie chcę być sam
Dlatego biegnę za Tobą
Wiem że nie ma dla mnie granic
Żyjemy szybko i umieramy młodo
Więc po co mamy się ranić?
Nie chcę być sam
Dlatego biegnę za Tobą
Wiem że nie ma dla mnie granic

To długa podróż do wnętrza
Jakbym sobie nie pościelił
To zasypiam w nerwach
Ciągła zmiana tempa, moje życie jak interwał
Nigdy bym się nie spodziewał
Że przez Ciebie będę cierpieć
Szukam szczęścia, a tak nagle dziadka chowam
Muszę być ostoją dla rodziny
Modlić się by była zdrowa
Nie ma dla mnie granic
Nieraz mogłeś się przekonać
Moje traumy i koszmary, moja nerwica lękowa
Miałem pociąg do dragów, dziś pociąg do Opola
Były dni gdy chciałem się pociąć, i dni by celebrować
Straciłem wiarę, ale przywrócił ją Paweł
I tym razem czekam na premierę płyty
Nie na wagę, wylałem łez kilka wiader

rozbiłem barykadę
ciągle jesteś w moich snach
ale nie budzi mnie żaden
tutaj czas postawić kropkę
żyje szybko, więc zawsze kładę ponadczasowa zwrotkę

Żyjemy szybko i umieramy młodo
Więc po co mamy się ranić?
Nie chcę być sam
Dlatego biegnę za Tobą
Wiem, że nie ma dla mnie granic
Żyjemy szybko i umieramy młodo
Więc po co mamy się ranić?
Nie chcę być sam
Dlatego biegnę za Tobą
Wiem, że nie ma dla mnie granic.